

[TARTU], 20 STYCZNIA [1974]

Дорогая Мария Львовна!

Сегодня, 20 января, получили Вашу открытку от 13 декабря. Мы уже начали беспокоиться, не случилось ли с Вами что-нибудь. Правда, от Сливовских узнали, что Вы доехали благополучно. И второй том *Истории русской литературы* получили, но сразу не написали об этом, ожидая от Вас весточки.

Огромное спасибо за книгу. Она полезна, дает большой материал, хотя статьи о литературах XX века мне кажутся очень поверхностными. Бараньский слишком за многое берется. Буду Вам очень благодарен, если Вы пришлете мне книгу Ворошильского об Есенине. Я ее уже видел, держал в руках, но не читал. И еще, если Вы встретите случайно что-нибудь интересное о Гротовском и Театре Лаборатории, вспомните, пожалуйста, обо мне. Статью о Гротовском еще не кончил. Пишу ее как старые романисты кусок за куском в очередной номер газеты. Сейчас сессия и газета не выходит. Но на следующей неделе должен кончить. Когда выйдет целиком, пришлю.

Сейчас готовлю к сдаче в печать статьи *Творчество Андреева в Эстонии и Л. Андреев и Достоевский*. Первую уже сделал, осталось уточнить две сноски. Со второй придется еще повозиться.

В следующем семестре будет у меня часов поменьше — всего 7. Надеюсь, что смогу кое-что написать. Предлагают мне опять идти в докторантуру, но решил отказаться. Лучше постараюсь, когда Антон уйдет в армию, снова поехать в Польшу.

Новый год встретили хорошо. 30 декабря ходили с Аллой в театр на новогодний бал. Было приятно: танцевали, смотрели программу, немножко посидели с друзьями за бокалами с шампанским. А 31 вечером к Катрин пришел Дед Мороз. Катрин танцевала, пела, читала стихи и получила в подарок нейлоновый спортивный костюм, мягкую собачку и много детских книжек. Антон в этой забаве участвовать отказался, но тоже получил в подарок мною составленного Андреева (вышел на эстонском языке). Потом сидели в семейном кругу. В гостях была и бабушка. В два часа ночи пришли поздравить коллега с женой. Досидели до 4 утра.

Юрий Михайлович на Новый год довольно сильно приболел. Теперь уже все в порядке. И он, и Зара Григорьевна шлют Вам самые сердечные приветы. Алла,

Катрин и Антон Вас тоже приветствуют. Передайте наш общий поклон Вашему супругу.

Будем рады получить Ваше письмо.

Всего Вам доброго!

Всегда преданный Вам

В. Беззубов

[Stempel:] 1) Тарту, 22 I 74. 2) Тарту, 24 I 74. 3) Warszawa, 26 I 74; stempel podwójny. 3) Warszawa, 28 I 74.

Rkp Arch. IBL PAN, k. 1 i koperta. — Data dzienna i miesięczna w tekście listu, rok i miejsce wg stempli.

*Przekład polski*

Droga Mario Lwowna!

Dzisiaj, 20 stycznia, otrzymałem Pani kartkę pocztową z datą 13 grudnia. Zaczęliśmy się już niepokoić, czy nic się nie stało. Co prawda, dowiedzieliśmy się od Śliwowskich, że dojechała Pani szczęśliwie. I drugi tom *Historii literatury rosyjskiej* otrzymaliśmy, ale nie od razu napisaliśmy o tym, oczekując jakiejś wieści od Pani.

Ogromnie dziękuję za książkę. Jest pożyteczna, przynosi wiele materiału, choć artykuły o literaturach wieku XX wydają mi się bardzo powierzchowne. Barański chwytą się zbyt wielu spraw. Będę Pani bardzo wdzięczny, jeśli przyśle mi Pani książkę Woroszyłskiego o Jesieninie. Już ją widziałem, trzymałem w ręku, ale nie czytałem. I jeszcze, jeśli Pani spotka przypadkiem coś ciekawego o Grotowskim i Teatrze Laboratorium, niech Pani łaskawie sobie o mnie przypomni. Artykułu o Grotowskim jeszcze nie skończyłem. Piszę go jak dawni powieściopisarze — kawałek po kawałku do kolejnego numeru gazety. Teraz jest sesja i gazeta nie wychodzi. Ale już w przyszłym tygodniu powinienem skończyć. Gdy całość się ukaże, przyślę Pani.

Teraz przygotowuję do druku artykuły *Twórczość Andriejewa w Estonii* i *L. Andriejew i Dostojewski*. Pierwszy już skończyłem, pozostały do sprawdzenia dwa odsyłacze. Z drugim trzeba będzie się jeszcze pomęczyć.

W przyszłym semestrze będę miał mniej godzin — wszystkiego 7. Mam nadzieję, że uda mi się coś napisać. Proponowano mi znowu, bym poszedł na „doktoraturę”, ale postanowiłem odmówić. Postaram się znowu przyjechać do Polski, gdy Anton pójdzie do wojska. Tak będzie lepiej.

Przyjemnie spędziliśmy Nowy Rok. 30 grudnia poszliśmy z Ałłą do teatru na bal noworoczny. Było sympatycznie: tańczyliśmy, oglądaliśmy program, trochę posiedzieliśmy z przyjaciółmi z kieliszkiem szampana. A 31. wieczorem do Katrin przyszedł Dziadek Mróz. Katrin tańczyła, śpiewała, recytowała wiersze i jako podarunek dostała nylonowy kostium sportowy, miękkiego pieska i dużo dziecięcych książeczek. Anton odmówił udziału w tej zabawie, ale też dostał jako prezent przygotowanego przeze mnie Andriejewa (książka wyszła w języku estońskim). Potem siedzieliśmy w rodzinnym gronie. Jako gość była też babcia. O drugiej w nocy przyszedł kolega z żoną złożyć nam życzenia. Posiedzieli do czwartej rano.

Jurij Michajłowicz na Nowy Rok się rozchorował dosyć poważnie. Teraz już wszystko jest w porządku. I on, i Zara Grigorjewna przesyłają Pani najserdeczniejsze pozdrowienia. Ałła, Katrin i Anton też Panią pozdrawiają. Prosimy przekazać nasze ukłony Pani mężowi.

Ucieszymy się, gdy dostaniemy list od Pani.

Życzymy wszystkiego dobrego!

Zawsze Pani oddany

W. Biezzubow